KURJER WARSZAWSKI

D. 22. Marca. — Rok 1841. Poniedziałek. № 79. Jutro, Ś. Katarzyna Szwedzka. Nów.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów* solennie obchodzono zeszło-piątkową uroczystość Sgo Józefa; nader licznie zebrani Członkowie Towarzystwa wsparcia podupadłych Artystów muzycznych, wykonali Mszą *Kina* i Ofertorjum *Elsnera*. W kościele XX. *Piiarów* wykonano Mszą J. *Hajdena*. — Jutro o godz: 10tej z rana w Kościele XX. *Augustjanów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Salomei z Maszadro *Podoskiej*, na które Mąż z Familją, przyiacioł i znaiomych zaprasza. — Wczoraj zeszła z tego świata Helena *Podbielska*, Córka Mecenasa. Stroskani Rodzice zapraszaią Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych na exportacją iutro o godz: 4tej po połud: z Kaplicy OO. Reformatów, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Wczoraj na pokoiach zamkowych znajdowało się u Xtwa Namiestnikostwa liczne zgromadzenie znakomitych Osób. Xżna Jejmość Warszawska wraz z Córkami, pierwszy raz po powrocie swoim z *Petersburga*, czyniły honory salonu. Zabawa uprzyiemniona była śpiewem kilku wyiątków z dzieł klasycznych przez utalentowanych Amatorów płci obiej wykonanym, i grą mistrzowską dwóch *Europejskich* Wirtuozów obecnych na teraz w *Warszawie*, fortepjanisty *Thalberga* i Norwegskiego Skrzypka *Ole-Bull;* pierwszy z nich, którego wzorowy talent podziwiano i w naszych salonach i w publicznym Koncercie, grał swego utworu śliczną fantazją na tema z *Lunatyczki*, (w dzisiejszym Koncercie ią powtórzy), a drugi (który w ciągu bieżącego tygodnia da się słyszeć w Wiel: Teatrze) wykonał swej kompozycji dzieło naśladuiące śpiewy i echo w górach Szwajcarji. Po kilkogodzinnem przetrwaniu wieczoru, obecni rozjechali się, unosząc wspomnienia uczuć wywołanych najpiękniejszemi dźwiękami harmonji. —Onegdaj na Salach tutejszego Ratusza, rozdane zostało większe i mniejsze wsparcie, czyli na 5 klass zł. 4951 gr. 8, podzielone, 158 osobom ubóstwem przyciśnionym, wstydzącym się żebrać publicznie, z funduszu błogiego wspomnienia *Bohomolca* Kapłana słynnego gruntowną nauką, pięknemi talentami i prawdziwą miłością *Chrześcjańską* ku bliźniemu. Przed rozdaniem takowej iałmużny w właściwym składzie Urzędu Municyp:, Delegowany od Władzy Duchownej Prałat *Kotowski*, powszechnie znanym głosem iaśnie wystawił tymże osobom obowiązek wdzięczności dla Dobroczyńcy, który chociaż dawno w grobie ukryty, iednakże corocznie chlubną swego imienia odświeża pamiątkę swoim datkiem, obsuszaiąc nie iedną zrzenicę łzami zaroszoną, i łagodząc drażliwe uczucie serca znękanego niedostatkiem. Wystawił także potrzebę obrócenia odebranego wsparcia na cel konieczny, czyli że ono każdej osobie na siłach ieszcze nienadwątlałej, winno być pobudką i zaletą do pracy ku polepszeniu swego losu, i zarazem ku obmierzieniu przykrego i nałogowego natręctwa do ustawicznej żebraniny, którem dotąd bardzo wiele osób hańbi siebie i pokrzywdza własne sumienie, oszukuiąc cudzą dobrą wiarę i wypływaiącą z niej uczynną litość. Ostrzegł przytem: że z niemiłem uczuciem przychodzi patrzeć na powiększaiącą się liczbę osób piśmiennie proszących Urząd Municypalny o wsparcie z rzeczonego funduszu, bo w tym roku było ich 1554, co nie tak z istotnej potrzeby, iak raczej z podszeptów swoią korzyścią powodowanych pochodzi, bez uwagi na to, że osoby zdrowe, młode, wyrobkiem lub handlem iakowym trudniące się, lub iakowem rzemiosłem albo profesją zaięte, wsparcia otrzymać ani zasługuią, ani mogą, stosownie do ostateczenj woli ś. p. *Bohomolca*. Również w tymże dniu rozdane zostały zł. 500 złożone przez niedawno zmarłego *Krasnopolskiego* Izraelitę, naczelnego kompanistę Administracji Tabacznej, między 10 osób wyznania *Chrześcjańskiego*. Ofiarę takową iednorazową przesłał *Krasnopolski* na ręce JW. Prezydenta tutejszego Miasta, z wyraźnem zastrzeżeniem, aby on sam iak tylko będzie mu podobało się, oznaczył liczbę osób Chrześcjańskich, między którychby rozdaną była.

Oby takowy przykład posłużył innym ku naśladowaniu, których OPATRZNOŚĆ swoią wszechwładną ręką wznosi, i na łonie dostatków i bogactw, z podziwem dla ziemskiego świata sadowi. — *Bank Polski* ogłosił drukiem zwykle corocznie wydawany Wykaz Nrów *Obligacji cząstkowych* z pożyczki 150-miljonowej, w latach poprzednich wylosowanych, z któremi nie zgłosili się Właściciele do 1go Stycz: r. b. po wypłatę. Wykaz ten przejrzeć można w Drukarni Kurjera. — Z oglądania żywego Sobola wczoraj do wieczoru wpłynęło od osób 66ciu, zł. 68 gr. 10. Na cześć Józefiny *Werbusz*, tej kochanej dziecinki, w kwiecie wieku zmarłej, złożyła iedna z Opiekunek Szkółki prócz iuż wymienionych zł. 6ciu, ieszcze zł. 27. Jedna z Opiekunek Ochrony zł. 9 i kilka fantów; a Panna Franciszka Z* zł. 18 i kilka fantów. — Tym razem Kalendarz astronomiczny, przepowiednie gospodarskie i proby meteorologiczne rozmaitego rodzaiu, nie zawiodły oczekiwań naszych: *Solvitur acris hiems.*, (Rozpuszcza się ostra zima). Ocieplone powietrze, słońce ożywiaiące coraz częściej promieniami swoiemi, zwiastowały rozpoczęcie wiosny i zwycięztwo *dnia* nad *nocą*. Śliczny był widok Stolicy: pędziły kłusem powozy, podrygała konno młodzież, spacerowali z powagą piechotą wędruiący, bo stoiące ieszcze gdzieniegdzie kałuże i urządzone po ulicach ścieki, nie pozwalały puszczać się ieszcze na śmiałą a tem mniej daleką przechadzkę. Humor był wesoły, bo *Niedziela środopostna* bliższa końca, aniżeli początku postu, iuż i o *Świętach* myślić pozwala. Podług starodawnego podania, wczoraj iako w dzień Sº B e n e d y k t a, rozpoczętym iuż być mógł siew *grochu;* poświadczaią to przysłowia *Benedykt w pole z grochem*, i *kto sieie groch w Marcu, będzie go gotował w garcu.* Wszakże w tym roku zalegaiące śniegiem poia, wymagaią ieszcze odwłoki. — Zamierzony Koncert w *Resursie Kupieckiej* w przyszłą Srodę, odkłada się do następnej Srody, to iest do dnia 31go b. m. — Wczoraj przywołani, w Wielkim Teatrze, po *Małżeństwie taiemnem* JPP. *Żółkowski* i *Stolpe;* po *Stachu* i *Zośce* JPanna *Gwozdecka* 2-kroć i JP. *Morys*. W Rozmaitości po *Nowym Roku* JPani *Aszperger* i JP. *Panczykowski*. Wkrótce daną będzie nowa Drama w 3ch aktach *Puljares*. — Jutro wieczorem w pałacu *Branickich*, JP. *Hauser* da Koncert, z którego połowę dochodu przeznaczono na Salę *Ochrony* ubogich dziatek; a część należną Teatrom Warszaw:, Dyrekcja tychże Teatrów przeznaczyła Towarzystwu wsparcia podupadłych Artystów muzycznych. — Dziś w nocy Wisła puściła; woda dostaie się na nadbrzeżne ulice. Przewóz utrwalony.

Anglja. — Rząd *Stanów Zjednoczonych*, uchwalił przemocą oddalić Anglików, osiadłych w prowincjach północnych, których granice są zakwestjonowane. Na tę wiadomość papiery spadły na giełdzie londyńs:; powszechnie utrzymuie się mniemanie, że przyjdzie do wojny z Stanami Zjednoczo:. Spekulanci maią iednak nadzieię, że te Stany nie zdecyduią się do tak ważnego kroku, z przyczyny niedostateczności siły zbrojnej. — 4rem okrętom woiennym miano dać rozkaz, aby odpłynęły do Ameryki. — Xiżę *Welington* dał w tych dniach ucztę dla Członków ciała dyplomatycz:, uważano nieobecność Aienta legacyjnego francuzkiego. — Wojsko w *Kanadzie* ma rozkaz wtargnąć na ziemię Stanów Zjednoczo:, zaraz po skazaniu Pana *Mak Leoda*. — Rozkazano Posłowi angielsk: w Stanach Zjednoczo:, aby wyiechał z *Waszyngtonu*, na przypadek gdyby Kongres dalej okazywał nieprzyiazne chęci dla Anglji. — Posłowie mocarstw sprzymierzonych odbyli 10go b. m. naradę z Posłem tureckim. — Okręt angiel: *Golkonda*, rozbił się przy brzegach *Pulo Kantom;* ludność i oddział 38go pułku z *Madras* wraz z 13 officerami, zostali ocaleni, lecz dostali się Chińczykom w niewolę. — Xiżę *Sutherland* i Margrabia *Westminster*, otrzymali od Królowej order *Podwiązki*. — Lordowie: *Palmerston* i *Howard de Walden*, otrzymali od królowej *Portugalskiej* order wieży i miecza, za szczęśliwe załatwienie kwestji o żegludze na rzece *Duero*. — Poseł Stanów Zjednoczo: P. *Stevenson*, miał 11go b. m. posłuchanie u Królowej, której złożył pismo winszuiące.

Ameryka. — Proces Pana *Mak Leoda*, miał wytoczyć się 22go b. m. (dziś), nie wątpią iż bę-

dzie skazany. — *Wodspad Niagary*, zniknął prawie do szczętu; woda skruszyła olbrzymie skały, z których dawniej tak maiestatycznie szumiała, prąd porwał okoliczne mury i wyniosłości, zgoła ten sławny punkt Ameryki teraz wcale nie iest do poznania.

Francja. — Dzienniki paryzkie mniemaią, że mocarstwa sprzymierzone wstawią się u Porty, o zmienienie hatyszeryfu przesłanego *Mehmedowi*, ponieważ warunki Sułtana, są zupełnie sprzecznemi duchowi układów obmyślonych przez mocarstwa. — Osady maią przysłać reprezentantów do izby Deputowan:, równie iak inne części Państwa francuz:; Rząd w tej mierze przysposabia prawo. — Izba Parów przyjęła prawo o marynarce większością głosów 100 przeciw 11. — 15go b. m. otworzono wystawę sztuk pięknych w *Paryżu*, katalog zawiera 3000 numerów; Panowie: *Delacroix* (Delakrua), *Gudin*, i *Wintesthaler*, mieli nadesłać bardzo piękne płody swoiej pracy. — W *Algierze* przystępuią energicznie do nowej wyprawy Jenerała *Bugeaud* (Biużo), iest to iuż 16ta ważna wyprawa od czasu zdobycia *Algieru*. — Ministerstwo iest pewnem większości głosów w izbie Parów, przy obradach o obwarowaniu *Paryża*. — Miasto *Paryż* wyznaczyło pensję 3000 fr. Panu *Mulot* Inżynierowi, który kierował pracami przy wierceniu studni *artezyjskiej*; a młodemu *Mulotowi* (Synowi) wynagrodzenie 5,000 fr. — Xżę *Joinville* (Żuęwil) zamyśla w przyszłym miesiącu odbyć fregattą *Belle Poule* (Bel Pul), podróż ku brzegom chińskim.

Hiszpanja. — Depesza telegraficzna donosi, że Minister skarbu P. *Gamboa*, podał się do dymissji; w iego miejsce P. *Ferrer* tymczasowo objął ministerstwo. P. *Gamboa* wziął dymissję z przyczyny, że skarb nie może wydołać zbyt wielkim potrzebom armji.

Turcja. — *Mehmed* sprzeciwia się najwięcej rozporządzeniu pozbawiaiącemu go prawa wyboru następcy; po otrzymaniu firmanów Sułtana, zwiedził 20go z. m. statek angielski parowy *Wielki Liwerpol*, gdzie oglądał całe iego urządzenie. — *Ibrahim* wylądował szczęśliwie w *Damiecie*; zapewniaią że Jenerał *Jochmus* zwalił na siebie odpowiedzialność za prześladowanie armji *Ibrahima*, nawet po zawarciu pokoiu, 12,000 Egipcjan miało paść ofiarą iego nadużycia. — *Mehmed* zażądał od 7miu najznakomitszych kapitalistów *Alexandrji* po 100,000 dollarów pożyczki bez procentów. — W *Akrze* i *Jaffie* grasuie zaraza. — 22go z. m. narodziła się 4ta córka Sułtana, nadano iej imię *Behie*. — 21go z. m. spłonęła w *Stambule* szkoła ormjańska zwana *Sulu Monastyr*. — Statek Austrjacki *Aretuza* udał się do załogi *Aiwali* w pogoń za korsarzami *greckiemi*. — Wice-Król na nowo uzbraia swoią armię, flottę i wały *Alexandrji*, w każdym razie iest przygotowanym stawiać opór zbyt uciążliwym warunkom. — Kto *Ibrahima* nie widział przez kilka tygodni, ten go teraz nie pozna; bowiem przez ten krótki czas zestarzał się, osiwiał, schudł i prawie nic nie mówi.

Rozmaitości. — Nowy kontrakt Panny *Raszel* z Dyrekcją teatru francuz: nie doszedł do skutku; Artystka z dniem 1szym Kwiet: uda się w podróż na prowincje. W *Marsylji* otrzyma za 10 wystąpień 15,000 fr:. Później wyiedzie zapewne do Anglji, gdzie iej P. *Laporte* przyrzekł za każde wystąpienie po 3,500 fr. — Jedno z pism Francuzkich obliczyło, że w ciągu 2ch przedostatnich tygodni zużyto w *Paryżu* 4444 strun harfowych, (bo wiele bywa w tej epoce Koncertów), i 10,000 pudełek nowo wynalezionych *cukierków maurytańskich* (co świadczy o grzeczności kawalerów). — W *Grenadzie* w Hiszpanji wzniecono niespokojność, z tego powodu, że tameczny *Kat*, narzędzia używane do odbierania życia winowajcom, umywał w fontannie będącej na środku miasta, z której zwykle mieszkańcy czerpią wodę. — W Nrze 11stym *Ziemianina* wyszłym wczoraj, między innemi znajduie się: *Niezawodny sposób odwyknienia od piiaństwa.* Piiacy gorzałczani, którym nieszczęsna skłonność do tego trunku, nie sprawiła ieszcze wewnętrznej do uleczenia nie podobnej dezorganizacji, mogą z łatwością i w krótkim czasie odwyknąć od tego najszkaradniejszego nałogu, używaiąc codziennie w miejsce obiadu, kawy ze śmietanką i z *bułkami*; na śniadanie zaś lekką polewkę np. z piwa; a na wieczór nieco mięsnych potraw,

byle niețłustych i iarzyn. Dla tego zaś koniecznie używać maią bułek do kawy nie zaś chleba kwaśnego żytniego, iż ostatni tworząc w żołądku kwasy, zrządza wkrótce odrazę do kawy, a chęć do napoiów rozpalaiących. Smak słodki kawy, pewien rodzaj mechanicznego drażnienia nerw, oraz i rozgrzewanie żołądku iakie ten trunek sprawia, osłabia coraz bardziej chęć do napoiów alkoholicznych, a przeciwnie, coraz więcej przywięzuie do kawy. Tenże skutek sprawia ona także na piiakach *winiannych;* lecz podobno dłuższego trzeba tu czasu do uleczenia. Jeżeli piiacy *piwni* maią być leczeni, nie należy im dawać rano polewki z piwa, ale naprzykład herbatę ze śmietanką, lub też filiżankę kawy.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Zamojski Jan Hra: z Wiednia; Taljoni Artystka Baletu z Petersburga; Byszewski Józef Dzie: z Krzewaty; Opits Alexan: Dzie: z Grabienic; Sufczyński Fr: Dzie: z Hotynia; Węgliński Sew: Dzie: z Ziołkowa; Łochowski Ant: Dzie: z Tarnowa; Rządkowski Józ: Dzie: z Jeziorka.

DONIESIENIA.

Arsenał Warszawski. Zawiadamia interesowane Osoby, iż w dniu 3/15 i 7/19 Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana, w Komitecie przy ulicy Nalewki w domu pod Nr 2253, odbywać się będzie licytacja na dostawę dla Arsenału Warszawskiego: Szrub żelaznych długości w 3 diumy 1,800 sztuk i długości w ieden dium 5,000 sztuk. Każdy więc życzący podjąć się tejże dostawy, winien przybyć w miejsce i czasie wyż oznaczonym z świadectwem Władzy miejscowej na prawo do konkurencji, oraz kaucją prawną do wysokości 252 złp. Nadmienia się przytem, iż wzory oznaczonych przedmiotów, oraz Warunki licytacyjne, można widzieć w Kancellarji Arsenału Warszawskiego. Zarządzaiący Arsenałem, Artyllerji Pułkownik *Schenchine.* Tłumacz Arsenału *Siemiątkowski.*



W Mieście fabrycznem Łodzi, iest do wydzierżawienia od dnia 1go Lipca r. b. ZABUDOWANIE masyw murowane, przy Szose i obok Ratusza istnieiące. W zabudowaniu tem znajduią się na dole 2 obszerne Sklepy na różne handlowe zakłady, przy każdym z nich po 3 Pokoie, na 1m piątrze i w officynie mieści się Sala duża z rożnej wielkości Pokoiami, których iest w ogóle 24, razem z dolnemi 32, Stajnia i Wozownia na Zaiazd dla podróżnych, Piwnic wygodnych suchych 10. Zabudowania te mogą także częściowo być wydzierżawione, a szczególnie Officyna ze Stajnią i Wozownią, na uregulowanie Zaiazdu i Garkuchni, gdyż na ten cel pobudowane zostały; o korzyściach osiągnąć się mogących, najlepiej pretendenci na miejscu przekonać się mogą. Gdy zabudowania te z wiosną wykończać się będą, przeto Właściciel uprasza o iak najwcześniejszę przybycie, a to, aby po obejrzeniu lokali, gdyby zadzierżawiaiący widział potrzebę zmiany co do symetryczności onychże, Właściciel był w możności urządzić takowe, stosownie do potrzeb i życzeń posesora. Zabudowania te pod korzystnemi warunkami i sprzedane być mogą.

Jutro o 8 rano otwartym będzie **LOKAL** w domu Nr 1319 przy ulicy Nowy-świat, pod znakiem *Kopernika*, na sprzedaż **PIWA MARCOWEGO**, na sposób Bawarski, z fabryki J. F. Szymanowskiego w Warsza:, o czem ma zaszczyt zawiadomić Szanow: Publiczność. Fryd: *Buoll*, Administruiący sprzedażą.

Znawca profesji STRYCHARSKIEJ, wszelkich wyrobów na sposób angielski, małym kosztem prowadzony, życzy umieścić się w znacznej iakiej Cegielni. Życzący takowego, raczy zgłosić się pod Nr 2223, przy ulicy Pokornej, na dole.

Osoba w średnim wieku, francuzka, posiadaiąca dobrze ięzyk francuzki, niemiecki i polski, życzy sobie przyiąć obowiązek GUWERNANTKI na Wsi lub w Warszawie. Informacją powziąść można u Właścicielki domu przy ulicy Leszno Nr 710.

WIEŚ Truskaw o 2 mile od Warszawy odległa, 30 przeszło włók Chełmińskich rozciągłości maiąca, z znacznemi siano-zbiorami, iest do wydzierżawienia; bliższa wiadomość u Alexandra Miecznikowskiego w domu Nr 949, przy ulicy Żabiej.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 10.
TEATR WIELKI. Jutro *Kopciuszek.*
KONCERT iak wyżej.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej i Tłómackiego, w domu Lilpopa, KWINTET *Kubełki* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej, familja *Szerber* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej w domu Nowakowskiego Nr 586, familja *Rudlerów* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Żabiej w domu Dorantowicza pod Nr 950, KWARTET z dobranych Artystów pod dyrekcją P. *Wolfa* grać będzie od godziny 6tej.

Jutro w handlu *Maiewskiego* na rogu ulicy Sowiej i Bednarskiej, Śniadanie: Pieczeń cielę:, Indyk faszero:, Kapłon z serdela:, Polędwica, Potrawa, Kotlety, Befsztyk.